

Sygn. akt IV Ca 665/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Jolanta Deniziuk, Elżbieta Jaroszewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 r., w S.

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Spółki Akcyjnej w G.

z udziałem S. S., (...) Przedsiębiorstwa (...) S.A. w G. w (...)

o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika postępowania (...) Przedsiębiorstwa (...) S.A. w G. w (...) od postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 września 2015 r. sygn. akt IX Ns 602/15

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. zasądzić od uczestnika (...) Przedsiębiorstwa (...) S.A. w G. w (...) na rzecz wnioskodawcy (...) Spółki Akcyjnej w G. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt. IV Ca 665/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniósł o stwierdzenie, że nabył z dniem 28 listopada 1989 roku przez zasiedzenie służebność przesyłu obciążającą nieruchomość gruntową położoną w U. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy wS. VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), składającą się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...), polegającą na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę i eksploatację stacji transformatorowych oraz wejście i wjazd na nieruchomość obciążoną w każdej chwili w okresie trwania służebności, w celu wykonania niezbędnych robót związanych z utrzymaniem, konserwacją, naprawą i eksploatacją stacji transformatorowych, w szczególności wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej sprzętem, w tym także ciężkim. Na uzasadnienie wniosku wnioskodawca podniósł, iż uczestnikowi postępowania Przedsiębiorstwu (...) S.A. w G. przysługuje prawo użytkowania wieczystego w/ w nieruchomości. Właścicielem nieruchomości jest (...). Wnioskodawca od roku 1969 nieprzerwanie korzysta z trwałych i widocznych urządzeń w postaci dwóch stacji transformatorowych posadowionych na przedmiotowej nieruchomości. Korzystanie to przejawia się przede wszystkim w transformacji energii elektrycznej za pomocą tych stacji. Wnioskodawca swoją dobrą wiarę jako posiadacza służebności wywodzi z faktu, iż w czasie budowy stacji transformatorowych, a także w czasie ich przekazania na majątek poprzednika prawnego wnioskodawcy

będącego państwową jednostką organizacyjną prawo własności nieruchomości przysługiwało (...). Na rozprawie w dniu 18.03.2014r. pełnomocnik wnioskodawcy wskazał jako datę zasiedzenia dzień 01.10.2010r.

Uczestnik postępowania Przedsiębiorstwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniósł o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego. Uczestnik zaprzeczył, aby doszło do przekazania do majątku poprzednika prawnego wnioskodawcy jakichkolwiek budynków oraz by wnioskodawca oraz jego poprzednik prawny faktycznie korzystali z przedmiotowych działek gruntu, gdyż cała nieruchomość jest ogrodzona, a usuwanie awarii następuje jedynie na podstawie zgłoszenia i na wniosek przedsiębiorstwa eksploatującego ten teren. Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej, który na skutek ogłoszenia upadłości uczestnika, wstąpił do sprawy, także wniósł o oddalenie wniosku.

Uczestnik postępowania (...) S. nie zajął stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 29 września 2015 roku Sąd Rejonowy w S. stwierdził, że (...) S.A. w G. nabyła przez zasiedzenie w dniu 06.12.2010r. służebność przesyłu, obciążającą nieruchomość gruntową, położoną w U., stanowiącą działkę ewidencyjną o nr (...), dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi KW nr (...), polegającą na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę i eksploatację stacji transformatorowych oraz wejście i wjazd na nieruchomość obciążoną, w każdej chwili w okresie trwania służebności, w celu wykonania niezbędnych robót związanych z utrzymaniem, konserwacją, naprawą i eksploatacją stacji transformatorowych w szczególności wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej zgodnie z mapą sporządzoną w opinii biegłego P. J. z dnia 22.04.2013r., stanowiącą załącznik do postanowienia (punkt (...) sentencji). Nadto ustalił, iż koszty postępowania ponoszą w 1/2 wnioskodawca (...) S.A. w G. oraz w 1/2 Przedsiębiorstwo (...) S.A. w G. w (...) i pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów Referendarzowi Sądowemu (punkt(...)sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. Nieruchomość położona w U. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w S. VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) stanowi własność (...) i pozostaje w użytkowaniu wieczystym Przedsiębiorstwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. w upadłości likwidacyjnej.

Na przedmiotowej nieruchomości znajdują się dwa budynki stacji transformatorowych wraz z urządzeniami elektroenergetycznymi: stacja transformatorowa (...) wybudowana w roku 1948 na działce nr (...) (tzw. stara stacja) oraz stacja transformatorowa(...)” wybudowana w roku 1966 na działce nr (...) (tzw. nowa stacja). Obie stacje zostały wybudowane na zlecenie i koszt przedsiębiorstwa państwowego Przedsiębiorstwa (...) – poprzednika prawnego w/w spółki akcyjnej – które użytkowało przedmiotową nieruchomość. W dniu 27 listopada 1969r. doszło do nieodpłatnego przekazania w/w stacji transformatorowych na majątek przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w S..

Przedmiotowe stacje transformatorowe składające się z urządzeń elektroenergetycznych służących do przesyłu energii elektrycznej oraz z murowanych budynków, w których urządzenia te się znajdują stanowią część składową przedsiębiorstwa wnioskodawcy. Urządzenia elektroenergetyczne razem z budynkami stanowią funkcjonalną całość.

Stacje transformatorowe w dalszym ciągu funkcjonują, wnioskodawca dostarcza do nich energię. Urządzenia elektroenergetyczne są sprawne technicznie i gotowe do użycia. Teren jest ogrodzony. Dostęp do tzw. starej stacji wymaga przejścia obok (...) Do tzw. nowej stacji, do jej tzw. wysokiej części, wnioskodawca ma swobodny i wyłączny dostęp od ul. (...). Nowa stacja transformatorowa jest podzielona na dwie części: część wysokiego napięcia i część średniego oraz niskiego napięcia. Aktualnie użytkowana jest tylko jedna ze stacji (tzw. nowa), do której podłączony jest (...) oraz inni odbiorcy z terenu miasta U.. Wnioskodawca, jak i jego prawni poprzednicy, wykonywali czynności związane z konserwacją i obsługą stacji transformatorowych, przy czym na terenie ogrodzonym, podejmowali czynności w uzgodnieniu z firmą (...).

Powierzchnia działki nr (...) niezbędna do wykonywania służebności przesyłu obejmuje obszar(...) m⁽²⁾. W przypadku działki nr (...) powierzchnia służebności wynosi (...)m⁽²⁾.

W dniu 1 września 1993r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w S. zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną (...), której następcą prawnym od dnia 31 grudnia 2004r. jest wnioskodawca.

W dniu 12 grudnia 2011r. Przedsiębiorstwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniosła do Sądu Okręgowego w G. pozew przeciwko (...) SA z siedzibą w G. o zapłatę z tytułu bezumownego korzystania z przedmiotowych stacji transformatorowych.

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy w S. ogłosił (...) Przedsiębiorstwa (...), (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G..

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 352 § 1 k.c., Sąd I instancji zauważył, że do zasiedzenia służebności przesyłu niezbędne jest korzystanie z urządzeń przesyłowych znajdujących się na cudzym gruncie. Podkreślił przy tym, iż na znajdującym się w użytkowaniu wieczystym uczestnika gruncie, znajdują się dwie stacje transformatorowe.

Sąd Rejonowy wskazał, że z opinii biegłego sądowego M. H. wynika, iż przedmiotowe stacje transformatorowe składają się z urządzeń elektroenergetycznych oraz z murowanych budynków, w których urządzenia te się znajdują. Z uwagi na to, że urządzenia razem z budynkami stanowią funkcjonalną całość Sąd przyjął, że w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy wchodzi nie tylko urządzenia elektroenergetyczne, lecz także budynki, w których te urządzenia się znajdują.

W ocenie Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż począwszy od dnia 27 listopada 1969r. (data odbioru technicznego stacji transformatorowych) obie stacje transformatorowe były eksploatowane przez Zakład (...) w S., a od dnia 31 grudnia 2004r. do chwili obecnej przez jego następcę prawnego – wnioskodawcę. Dokument przekazania i inwentarz z natury, które to dokumenty nie zostały zakwestionowane przez uczestników, pozwalają uznać, iż przedmiotowe stacje zostały przekazane do eksploatacji poprzednikowi prawnemu wnioskodawcy. W ciągu całego tego okresu poprzednik prawny wnioskodawcy, a później także wnioskodawca nieprzerwanie doprowadzali do obu stacji transformatorowych prąd, który przekazywany był następnie innym odbiorcom, w tym użytkownikowi przedmiotowej nieruchomości. Okoliczności te zostały wykazane dokumentem w postaci protokołu zdawczo-odbiorczego, a także zeznaniami świadków P. G., H. S. i T. T.. W oparciu o zeznania świadków J. C., J. S. i T. T.. Sąd ustalił również, że dostęp do części budynków, w których znajdują się urządzenia wysokiego napięcia od samego początku był i jest zastrzeżony wyłącznie dla pracowników przedsiębiorstwa energetycznego dysponujących kluczami do tych pomieszczeń. Fakt przesyłu energii elektrycznej oraz wyłączne władanie określonymi częściami obu stacji transformatorowych doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania, że zarówno wnioskodawca, jak i jego poprzednik prawny w sposób nieprzerwany korzystali z trwałych i widocznych urządzeń przesyłowych na przedmiotowym gruncie.

Zdaniem Sądu bez znaczenia jest okoliczność, iż pracownicy zakładu energetycznego chcąc dostać się do budynków tzw. starej stacji, celem usunięcia awarii czy konserwacji urządzeń elektroenergetycznych, musieli każdorazowo uzyskać zgodę użytkownika nieruchomości na wstęp na teren ogrodzonej nieruchomości. Z zeznań świadków nie wynika, by użytkownik przedmiotowej nieruchomości utrudniał pracownikom przedsiębiorstwa energetycznego dostęp do urządzeń przesyłowych znajdujących się na gruncie. Powyższe potwierdza, iż wnioskodawca (jego prawni poprzednicy) od początku swego funkcjonowania w niezakłócony sposób korzysta z przedmiotowej nieruchomości w ramach prowadzonej działalności gospodarczej polegającej m.in. na doprowadzaniu energii elektrycznej podmiotom trzecim.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że skoro wnioskodawca wykorzystuje stacje transformatorowe do przesyłu energii to można uznać, że korzysta z przedmiotowej nieruchomości w takim zakresie, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność przesyłu. Ponadto wnioskodawca (jego poprzednicy) dokonuje okresowych oględzin, kontroli i konserwacji przedmiotowych stacji transformatorowych (w tym również ich malowania, co wynika z zeznań świadków G. i S.). Sąd podkreślił przy tym, iż zeznania świadków zawnioskowanych przez uczestnika, nie podważają powyższych okoliczności, gdyż świadkowie nie mają wiedzy o czynnościach dokonywanych w tzw. części wysokiego

napięcia, nie posiadają również wiedzy za wcześniejszy okres zanim zostali zatrudnieni w (...) K.. Natomiast zeznania świadków G., P. i P. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem świadkowie mają jedynie wiedzę o rozmowach odnośnie ewentualnego wynagrodzenia za korzystanie z trafostacji, czy też rozmów o wydzieleniu działek pod stacjami i ich wykupie przez wnioskodawcę. Fakt prowadzenia takich rozmów nie przerywa biegu terminu zasiedzenia służebności, ani nie zmienia sposobu posiadania nieruchomości przez wnioskodawcę. Osoba korzystająca z nieruchomości w zakresie służebności przesyłu zazwyczaj ma wiedzę, iż nieruchomość stanowi własność innego podmiotu. Także podjęcie rozmów w celu prawnego uregulowania służebności czy wykupu gruntu nie pozbawia wnioskodawcy cech posiadacza służebności.

Sąd I instancji uznał zatem, iż wnioskodawca był i jest posiadaczem przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w rozumieniu art. 305¹ k.c.

W dalszej części rozważań Sąd wskazał, że do dnia 1 października 1990 r. niedopuszczalne było w świetle przepisów prawa nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej. Podkreślił, iż w tej dacie posiadaczem spornych urządzeń energetycznych było przedsiębiorstwo państwowe, które było jedynie zarządcą. Wyjaśnił, że do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jedności mienia ogólnonarodowego (tzw. jednolitej własności państwowej), którą w sferze stosunków cywilnoprawnych wyrażał art. 128 § 1 k.c. W granicach swej zdolności prawnej przedsiębiorstwa państwowe wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa jako jedynego podmiotu własności państwowej (art. 128 § 2 kc). Wprawdzie z chwilą uchylecia art. 128 k.c., państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność, niemniej zniesienie zasady jednolitej własności państwowej nie spowodowało przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym uprawnień do części mienia ogólnonarodowego pozostających w ich zarządzie. Dopiero z chwilą uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych na mocy art. 2 ust.1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, tj. od dnia 5 grudnia 1990r. państwowe osoby prawne uzyskały samodzielne prawa do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały.

Sąd Rejonowy podniósł, iż z dniem 5 grudnia 1990 r. przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w S. przestało być jedynie dzierżycielem i dopiero od tego dnia posiadanie przedmiotowych trafostacji miało charakter posiadania służebności prowadzącego do zasiedzenia służebności. Dodał, że owe stacje transformatorowe zostały posadowione przez przedsiębiorstwo państwowe na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa i od początku były użytkowane także przez przedsiębiorstwo państwowe, wobec czego poprzednik prawny wnioskodawcy obejmując przedmiotową nieruchomość w posiadanie samoistne o treści odpowiadającej służebności przesyłu mógł być słusznie przekonany, że jako państwowa osoba prawna ma uprawnienie do korzystania z nieruchomości państwowej. Powyższe przesądzało o tym, że uzyskanie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności przesyłu nastąpiło w dobrej wierze.

Sąd I instancji wyjaśnił, że w nakreślonych realiach termin zasiedzenia wynosił 20 lat i upłynął w dniu 6 grudnia 2010r. W okresie tym bieg zasiedzenia nie został przerwany. Dlatego też Sąd stwierdził, iż z dniem 6 grudnia 2010 r. wnioskodawca nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu obciążającą nieruchomość gruntową położoną w U., stanowiącą działkę ewidencyjną o nr (...), dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), polegającą na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę i eksploatację stacji transformatorowych oraz wejście i wjazd na nieruchomość obciążoną w każdej chwili w okresie trwania służebności w celu wykonania niezbędnych robót związanych z utrzymaniem, konserwacją, naprawą i eksploatacją stacji transformatorowych, w szczególności wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej zgodnie z mapą sporządzoną w opinii biegłego P. J. z dnia 22 kwietnia 2013r. Wskazany zakres służebności jest niezbędny do prawidłowego jej wykonywania i odpowiada jej dotychczasowemu zakresowi. Natomiast wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał konieczności wjazdu na nieruchomość ciężkim sprzętem jak np. koparki czy samochody ciężarowe. Obszar wykonywanej służebności Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego geodety i mapę przez niego sporządzoną, albowiem nie została podważona przez strony i jest zdaniem sadu sporządzona prawidłowo. Uczestnik wskazał co

prawda w piśmie z dnia 16.05.2013r., iż kwestionuje opinię lecz nie podniósł żadnych merytorycznych zarzutów, a jedynie wskazał na bezzasadność wniosku o zasiedzenie, co nie podważa merytorycznej prawidłowości opinii.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. przy zast. art. 13 § 2 k.p.c.

Uczestnik postępowania(...) Przedsiębiorstwa (...) w (...)zaskarżył przedmiotowe postanowienie apelacją, domagając się jego uchylecia i zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił błędne przyjęcie, że:

- poprzednik prawny wnioskodawcy w chwili obejmowania posiadania urzędzeń przesyłowych był w dobrej wierze, w sytuacji gdy jego posiadanie było niezgodne ze stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej;
- upłynął wymagany prawem okres wymagany do nabycia służebności przez przedsiębiorcę przesyłowego będącego w złej wierze i doliczenie do okresu posiadania wnioskodawcy okresu posiadania urzędzeń przesyłowych przez jego poprzednika prawnego.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zważyć należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku były prawidłowe. Sąd I instancji właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, opierając się na doświadczeniu życiowym i logice. Dokonał także prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego przez wnioskodawcę roszczenia. Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd odniósł się do podniesionych przez strony w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Odniósł się do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego, wyjaśniając nad wyraz szczegółowo motywy, którymi się kierował. Przy rozstrzygnięciu posiłkował się sporządzonymi na potrzeby niniejszego postępowania opiniami biegłych sądowych, które zasadnie uznał za jasne, rzeczowe, logiczne i poparte wysoko kwalifikowaną wiedzą sporządzających je specjalistów. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia stanowisko Sądu Rejonowego. Nie znalazł przy tym podstaw do jego zakwestionowania w oparciu zarzuty, na których oparł apelację skarżący.

W rozpoznawanej sprawie nie budził wątpliwości fakt, iż nieruchomości położona w U. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w S. VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) stanowi nieprzerwanie własność Skarbu Państwa i pozostaje obecnie w użytkowaniu wieczystym Przedsiębiorstwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. w (...). Przy czym znajdujące się na niej stacje transformatorowe - „(...)” wybudowana w roku 1948 na działce nr (...) (tzw. stara stacja) oraz stacja transformatorowa „(...)” wybudowana w roku 1966 na działce nr (...) (tzw. nowa stacja) - od dnia 27 listopada 1969 roku stanowiły majątek (...) i znajdowały się w zarządzie Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...) w B., a następnie od 31 grudnia 1988 roku Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) z siedzibą w S., będących poprzednikiem prawnym wnioskodawcy (okoliczność znana z urzędu). Co wymaga podkreślenia,

(...) był właścicielem sieci elektroenergetycznych, których elementami są opisane wyżej stacje transformatorowe i właścicielem nieruchomości, na której zostały one ulokowane.

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero jednak na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 roku po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa przekształciło się więc z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali - w prawo własności (uchwała składu siedmiu sędziów - zasada prawna - Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1990 r. (...) 13/90 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

W okresie, w którym właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Bieg terminu zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii przesyłowej (urządzeń przesyłowych) znajdującej się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, przebiegającej po działce stanowiącej własność Skarbu Państwa, będącej w zarządzie innej państwowej osoby prawnej, nie mógł się rozpocząć przed dniem 5 grudnia 1990 roku (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Skutkiem powyższego było przekształcenie z dniem 5 grudnia 1990 roku przysługującego Przedsiębiorstwu Państwowemu Zakład (...) z siedzibą w S. prawa zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych, w tym opisanych wyżej stacji transformatorowych, w prawo własności. Z tą datą rozpoczął swój bieg termin zasiedzenia służebności, który płynął niezależnie od faktu, iż w kolejnych latach Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) z siedzibą w S. zmieniało swoją formę prawną. Nie budzi przy tym wątpliwości fakt, iż w posiadanie służebności poprzednik prawny wnioskodawcy wszedł, będąc w dobrej wierze. Od przeszło kilkudziesięciu lat Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) z siedzibą w S. oraz jego poprzednicy prawni, bez żadnych ograniczeń korzystali bowiem ze spornych stacji transformatorowych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i nigdy nie spotkało się to ze sprzeciwem użytkowników wieczystych działek oznaczonych numerami (...). Co więcej, tylko ich pracownicy posiadali klucze i mieli wyłączny wstęp do pomieszczeń stacji transformatorowych. Powyższe uzasadniało w ocenie Sądu dobrą wiarę po stronie przedsiębiorcy przesyłowego. Fakt braku, w momencie nabywania przez poprzednika prawnego wnioskodawcy posiadania służebności, wpisu w księdze wieczystej prowadzonej dla spornej nieruchomości, zawierającego informacje o jej obciążeniu prawem rzeczowym w postaci służebności na rzecz poprzednika prawnego wnioskodawcy, nie może dziwić. Oczywistym bowiem jest, że dopiero postępowanie o zasiedzenie służebności, względnie postępowanie o ustanowienie służebności skutkuje dokonaniem wpisu do księgi wieczystej. Brak tego rodzaju postępowań w okresie poprzedzającym złożenie wniosku w przedmiotowej sprawie (bezsporne), uniemożliwiał tym samym dokonanie w księdze wieczystej jakichkolwiek wpisów związanych z jej obciążeniem, w związku z usytuowaniem na jej obszarze stacji transformatorowych. Należy podkreślić, że nabycie służebności w drodze zasiedzenia następuje z mocy samego prawa, wskutek upływu przewidzianych prawem terminów. Te z kolei - co wyżej wykazano - bezsprzecznie upłynęły dopiero w 2010 roku.

Art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, znowelizował dotychczasowy przepis art. 172 k.c., wprowadzając 20-letni (dobra wiara) i 30-letni (zła wiara) termin zasiedzenia. W pełni uzasadnionym było więc w realiach rozpoznawanej sprawy - zważywszy na fakt, iż nabycie posiadania służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawcy nastąpiło w dobrej wierze - zastosowanie 20-letniego okresu zasiedzenia. W konsekwencji,

bieg terminu zasiedzenia, służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, rozpoczął się w dniu 5 grudnia 1990 roku i upłynął z dniem 5 grudnia 2010 roku.

W świetle powyższego chybione okazały się również twierdzenia apelującego o rzekomym doliczeniu przez Sąd I instancji do okresu posiadania wnioskodawcy, posiadania jego poprzedników prawnych przypadającego przed 1989 rokiem.

Reasumując, zarzuty podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowiły jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i stanowiskiem Sądu Rejonowego.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie (...) sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 7 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (punkt (...)sentencji).